

1. Nic nie mo - że szczę - ścia od - jąć mo - jej duszy. Nic spo - ko - ju

ser - ca od - tąd nie na - ruszy. Moim przy - ja - cie - lem Sędzia spra-wied-

li - wy. Du - cha dał mi swe - go Je - zus li - toś - ci - wy.

1. Nic nie może szczęścia odjąć mojej duszy.
Nic spokoju serca odtąd nie naruszy.
Moim przyjacielem Sędzia sprawiedliwy.
Ducha dał mi swego Jezus litościwy.
2. Duch ten mnie pociesza, kiedym zatrwożony.
Daje mi tę pewność, że jest wybawiony.
Gdy cierpienia dotkną, on me łzy łagodzi,
swoją obecnością boleść moją słodzi.
3. Mimo burz i gromów Jezus, co mną włada,
owcy nie odłączy od swojego stada.
Choćbym wszystko stracić miał dla Mistrza swego,
doń ja chcę należeć, nie odstąpię Jego.
4. Gdy pokusy złudne oczom świat rozściela,
z wiarą ja na swego patrzę Zbawiciela.
Choćby anioł z nieba wiódł mnie w pokuszenie,
trwać przy Bogu moim chcę nieporuszenie.